

Sygnatura akt VIII GC 354/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Leon Miroszewski

Protokolant: stażysta Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa X. R.

przeciwko Gospodarstwo (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w K.

o stwierdzenie nieważności uchwał nr 3, 4, 7 zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2013 roku ewentualnie o uchylenie uchwał nr 3 i 7 tego zgromadzenia

I. oddała powództwo o stwierdzenie nieważności uchwał nr 3, 4 i 7 zgromadzenia wspólników Gospodarstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. z dnia 29 czerwca 2013 roku;

II. uchyła uchwały nr 4 i nr 7 zgromadzenia wspólników Gospodarstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. z dnia 29 czerwca 2013 roku;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.000,00 (cztery tysiące) tytułem kosztów procesu obejmujących koszty sądowe od pozwu w zakresie obejmującym uwzględnienie powództwa;

IV. znosi pomiędzy stronami koszty procesu w pozostałym zakresie.

Sygnatura akt 213/09

UZASADNIENIE

Powódka X. R. wniosła o stwierdzenie nieważności uchwały nr 3 zgromadzenia wspólników pozwanej spółki Gospodarstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. z dnia 29 czerwca 2013 roku, o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały nr 4 zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2013, stwierdzenia nieważności lub uchylenie uchwały nr 7 zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2013 roku. Nadto wniosła o zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów procesu. Podniosła, że w zgromadzeniu, na którym zapadły wymienione uchwały nie uczestniczył wspólnik J. B.. Powódka przyznała, że jego udziały uległy umorzeniu na mocy uchwały z dnia 11 lipca 2011 roku, natomiast stwierdziła, że uchwała ta była nieważna, bowiem zgromadzenie to zostało zwołane wyłącznie przez H. H. R. a nie przez cały zarząd. Tym samym uznała, że zaskarżone uchwały wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2013 roku, podjęte w nieobecności i braku zawiadomienia o zgromadzeniu J. B., są nieważne.

Nadto podniosła, że nie otrzymała przed zgromadzeniem z dnia 29 czerwca 2013 roku kompletnego sprawozdania finansowego pozwanej spółki za rok 2011, którego zatwierdzenia było przedmiotem uchwały nr 3. Nie знаła też

propozycji podziału zysku za ten rok, co było przedmiotem uchwały nr 4. Wreszcie, w uchwale nr 7 zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2013 roku postanowiono o udzieleniu H. R. zgody na zawarcie umowy o przewłaszczeniu na zabezpieczenie udziałów H. H. R., choć wspólnikom, zgodnie z umową spółki, przysługuje prawo pierwszeństwa ich nabycia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwana zaprzeczyła, że powódka nie miała dostępu do dokumentów spółki. Co do sprawozdania finansowego za 2011 roku podniosła, że powódka w grudniu 2012 roku zadała szereg pytań odnośnie rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności, na co otrzymała odpowiedzi. Pozwana uznała za niezrozumiałe twierdzenie powódki, że wspólnikiem tej spółki jest nadal J. B., którego udziały zostały umorzone uchwałą wspólników z dnia 11 lipca 2011 roku, a powództwo o uchylenie tej uchwały zostało prawomocnie oddalone. Jej zdaniem nie można mówić o nieważności tej uchwały bowiem zgromadzenie z dnia 11 lipca 2011 roku mogło być zwołane przez jednego członka zarządu.

W sprawie uchwały w sprawie rozdysponowania zysku za 2011 roku pozwana podniosła, że od początku istnienia spółki zysk był przeznaczany na kapitał zapasowy, co dotychczas nie spotykało się z oporem powódki.

W sprawie uchwały o wyrażeniu zgody na przewłaszczenia udziałów przysługujących H. R. pozwana podniosła, że przewłaszczenie udziałów na zabezpieczenie nie jest zbyciem udziałów w rozumieniu umowy spółki, zatem nie powinno być reglamentowane na podstawie tej umowy. Uchwała ta nie jest też sprzeczna z interesem pozwanej spółki, ani nie miała na celu pokrzywdzenia powódki jako wspólnika.

Stan faktyczny.

W dniu 29 czerwca 2013 roku odbyte zostało zgromadzenie wspólników pozwanej spółki. Obecni byli wspólnicy: X. R. i H. R., działający przez pełnomocników. Powódka X. R. zakwestionowała ważność zgromadzenia z uwagi na niepowiadomienie o jego terminie J. B., jako wspólnika pozwanej spółki. Porządek obrad obejmował między innymi podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2011 roku, podjęcie uchwały o podziale zysku za rok obrotowy 2011, a także podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie udziałów H. H. R. na warunkach według wyboru tego wspólnika.

Umowa przewłaszczenia wszystkich udziałów H. H. R. w pozwanej spółce, której de facto dotyczyła uchwała nr 7 zgromadzenia wspólników z dnia 29 czerwca 2013 roku, została zawarta przez H. H. R. w dniu 28 maja 2013 roku z B. G. a służyła zabezpieczeniu spłaty pożyczki udzielonej przez B. G. H. R. w kwocie 2.500.000 euro oraz planowanej pożyczki w kwocie 4.000.000 euro. O tej umowie H. R. nie powiadomił podczas zgromadzenia wspólników w dniu 29 czerwca 2013 roku.

Wymienione uchwały zostały powzięte podczas odbytego zgromadzenia w dniu 29 czerwca 2013 roku. Sprawozdanie finansowe pozwanej spółki za 2011 roku obejmowało bilans z sumą bilansową w wysokości 1.762.146,99 złotych oraz rachunek zysków i strat wykazujący zysk za 2011 roku w wysokości 140.186,33 złotych. Zysk ten postanowiono przeznaczyć na kapitał zapasowy.

Za wszystkimi wymienionymi uchwałami głosował H. R.. Powódka głosowała przeciw tym uchwałom i zażądała zaprotokołowania sprzeciwu.

Co do pierwszej z wymienionych uchwał powódka twierdziła, że nie otrzymała wszystkich elementów sprawozdania finansowego w odpowiednim czasie. Zgłosiła też w sprawie treści sprawozdania finansowego pytania w sprawie jego poszczególnych treści. Prezes pozwanej H. R., wówczas mąż powódki, przy czym toczyło się już postępowanie z pozwu powódki o rozwód, stwierdził, że powódka miała możliwość zapoznania się ze sprawozdaniem finansowym, były jej też składane wyjaśnienia w odpowiedzi na zadawane przez nią pytania.

W sprawie uchwały o podziale zysku za rok obrotowy 2011 powódka podniosła, że nie otrzymała propozycji ze strony H. H. R. co do przeznaczenia zysku za ten rok. H. R. temu zaprzeczył. Uzasadniając propozycję przeznaczenia całego zysku za 2011 roku na kapitał zapasowy stwierdził, że jest to uzasadnione potrzebami inwestycyjnymi pozwanej spółki, przy czym nie wskazał tych potrzeb twierdząc, że nie może w tym czasie podać konkretnych zamierzeń, natomiast zapewnił, że potrzeby inwestycyjne z pewnością wystąpią, o czym świadczy dotychczasowa historia pozwanej spółki. Powódka twierdziła, że uchwała zmierza do jej pokrzywdzenia i pozbawienia środków do życia. W rzeczywistości przeznaczenie zysku zgodnie z uchwałą z dnia 29 czerwca 2013 roku na kapitał zapasowy nie było podyktowane planami inwestycyjnymi pozwanej spółki.

W sprawie trzeciej z wymienionych uchwał powódka podniosła, że zgodnie z umową spółki w razie sprzedaży udziałów przez jednego wspólników pozostałym przysługuje prawo pierwszeństwa w ich nabyciu. Powódka zastrzegła sobie skorzystanie z prawa pierwszeństwa po zapoznaniu się z warunkami, na jakich zostaną one wystawione na sprzedaż. H. R. oświadczył, że w celu uregulowania swoich osobistych zobowiązań na terenie Niemiec zawarł on szereg pożyczek a ich spłata, w tym spłata pożyczek, które dopiero zamierza on zawrzeć, musi być zabezpieczona przewłaszczeniem udziałów.

Dowody : - ***zaproszenie na zgromadzenie wspólników pozwanej spółki na dzień***

29 czerwca 2013 roku (k. 51-52)

- protokół zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca

2013 roku wraz z listą obecności;

- umowa z dnia 28 maja 2013 (k. 188-193),

- przesłuchanie pozwanej (01:08:55-01:24:12, k. 394-395, 397).

Powódce przedstawiono sprawozdanie finansowe za rok 2011 w załączeniu do pisma z dnia 27 grudnia 2012 roku w związku z planowanym na 28 grudnia 2012 roku oraz na 11 stycznia 2013 roku zgromadzeniem wspólników. Pełnomocnik powódki zarzucił brak informacji dodatkowej oraz wezwał pozwaną do zapoznania powódki także z projektem uchwały w sprawie podziału zysku za 2011 roku. Z kolei pismem z dnia 10 stycznia 2013 roku przedstawił pytania związane z przedstawionym mu sprawozdaniem finansowym za 2011 roku. Odnosiły się one do poszczególnych danych z tego sprawozdania a także wnioski o uściślenie danych. Pismem przesłanym dnia 25 marca 2013 roku pełnomocnik pozwanej udzielił odpowiedzi na zadane pytania. W dokumentach przedstawionych przez pozwaną powódce nie było propozycji w sprawie podziału zysku za 2011 roku natomiast wiadomym było powódce, że zysk ten wynosi 140.186,33 złotych. Informacja dodatkowa wskazywała okres sprawozdawczy od 1 07 2011 do 30 06 2012, natomiast wskazywała zysk w kwocie ujętej w zatwierdzonym uchwałą zgromadzenia wspólników pozwanej spółki w dniu 29 czerwca 2013 roku sprawozdaniu finansowym za 2011 rok.

Pozwana spółka począwszy od 2009 roku przyjmuje rok obrotowy w okresie od 1 lipca do 30 czerwca.

Dowody : - ***korespondencja pomiędzy stronami (k. 130-144, 423-429),***

- przesłuchanie pozwanej (01:02:23-01:08:55, k. 393-394, 397),

- odpis aktualny KRS dotyczący pozwanej spółki na dzień 15 lipca 2013

roku (k. 25-31).

Zgodnie z umową założycielską pozwanej spółki zbycie udziałów wspólników wymaga zezwolenia zgromadzenia wspólników, a pozostałym wspólnikom przysługuje prawo pierwszeństwa nabycia, które musi być wykonane w

terminie 1 miesiąca od wyrażenia zgody na zbycie, a po tym czasie udziały mogą być zbyte według woli właściciela (§ 10 ust. 1-3).

Dowód: umowa spółki z dnia 15 lipca 1998 roku (k. 66-71).

Pozwana spółka została założona przez powódkę, jej późniejszego męża H. H. R. oraz J. B.. Udziały J. B. zostały umorzone na jego wniosek, bez wynagrodzenia podczas zgromadzenia wspólników pozwanej spółki w dniu 11 lipca 2011 roku. Powódka zarzucała nieprawidłowe zwołanie tego zgromadzenia, bowiem w zaproszeniu nie podano godziny jego rozpoczęcia.

Dowód: protokół zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 11 07 2011

(k. 38-47).

Powódka wniosła o uchylenie uchwały o umorzeniu udziałów J. B.. Powództwo to zostało prawomocnie oddalone.

Niesporne.

Pomiędzy powódką a H. R. istnieje konflikt wywołany rozpadem ich małżeństwa.

Niesporne.

Ocena dowodów .

W sprawie treści zaskarżonych uchwał dowodem jest protokół zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2013 roku, zawiera bowiem relacje z dyskusji nad uchwałami oraz przedstawienie treści uchwał i wyników głosowań. Dowód ten nie był kwestionowany przez żadną ze stron. Obejmuje też informację na temat udziału wspólników w tym zgromadzeniu i ich stanowiskach co do jego ważności.

Trzeba jednak dodać, że uzupełnieniem stanowisk stron, również w sprawie uchwał, których dotyczy niniejsza sprawa, a także w sprawie okoliczności poprzedzających odbycie tego zgromadzenia oraz jego zwołanie, jest korespondencja pomiędzy stronami. Z jej treści można wnioskować, że powódka miała wiedzę na temat wyniku finansowego wskazanego w sprawozdaniu finansowym za rok obrotowy obejmujący 2011 rok oraz treści sprawozdania finansowego.

Korespondencja stron stanowi dowód doręczenia powódce sprawozdania finansowego poddanego zatwierdzeniu uchwałą nr 3 zgromadzenia wspólników z dnia 29 czerwca 2013 roku. Można mieć wprawdzie wątpliwości co do kompletności danych tego sprawozdania, natomiast powódka nie zaprzeczyła, że dane, które otrzymała, obejmowały niezbędne informacje sprawozdawcze. Nie można w tym względzie podważyć zeznania prezesa zarządu pozwanej. Powódce nie tylko doręczono projekt sprawozdania, następnie przedstawiony zgromadzeniu wspólników w dniu 29 czerwca 2013 roku ale też odpowiedziano na zadane przez nią pytania. Trzeba nadto zauważyć, że z danych rejestrowych pozwanej spółki wynika, że wskazanie jako okresu sprawozdawczego roku 2011 jest nieprecyzyjne, bowiem dane te wskazują na określenie w tej spółce roku obrotowego jako okresu od 1 lipca do 30 czerwca. To oznacza, że informacja dodatkowa doręczona powódce jest integralną częścią sprawozdania finansowego, którego dotyczy uchwała nr 3 zgromadzenia wspólników z dnia 29 czerwca 2013 roku.

Przesłuchania pozwanej pozwoliło też stwierdzić, że nie istniał przedstawiony przez zarząd podczas tego zgromadzenia cel przeznaczenia zysku pozwanej spółki za 2011 rok na kapitał zapasowy. Prezes zarządu pozwanej przedstawił zupełnie inne uzasadnienie podjęcia tej uchwały podczas przesłuchania stron (k. 394). Niezależnie od oceny wiarygodności tego przedstawienia, oczywiste jest, że uzasadnienie wzmiankowanej uchwały podane przez zarząd pozwanej spółki na zgromadzeniu wspólników w dniu 29 czerwca 2013 roku było nieprawdziwe.

Protokół zgromadzenia wspólników z dnia 11 lipca 2011 roku stanowi dowód podjęcia uchwały o umorzeniu udziałów wspólnika J. B. oraz treści zastrzeżeń powódki co do zwołania tego zgromadzenia. Okoliczności tego zgromadzenia są

istotne w niniejszej sprawie z tego względu, że powódka podniosła zarzut nieważności kwestionowanych w niniejszej sprawie uchwał twierdząc, że zgromadzenie wspólników z dnia 29 czerwca 2013 roku odbyło się bez udziału wspólnika J. B., choć w dalszym ciągu był on wspólnikiem, jako że nieważna była uchwała zgromadzenia wspólników z dnia 11 lipca 2011 roku o umorzeniu jego udziałów. Odniesienie się do tego stanowiska zostanie przedstawione przy wyjaśnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Umowa spółki stanowiąca akt założycielski pozwanej osoby prawnej zawiera postanowienia w sprawie ograniczenia swobody obrotu udziałami pozwanej spółki. Również w tej sprawie, w kontekście treści uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie udziałów H. H. R. na warunkach według wyboru tego wspólnika oraz okoliczności jej podjęcia, ocena zostanie dokonana niżej.

Co do tych okoliczności, istotnym dokumentem jest też sama umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie, dotycząca udziałów H. H. R., a także to, że H. R., przesłuchany w charakterze pozwanej jako jej prezes zarządu, przyznał, że uchwała nr 7 zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2013 roku dotyczyła tej właśnie umowy. Bez znaczenia w związku z powyższym są niejasności co do oświadczeń H. H. R. składanych w prowadzonym w stosunku do niego przed sądem niemieckim postępowaniu o ogłoszenie jego upadłości. Również bez znaczenia są dowody mające wykazać, że H. R. proponował powódce skorzystanie z prawa pierwszeństwa w nabyciu jego udziałów. Te propozycje, niezależnie od ich oceny w kontekście zagwarantowania powódce wypełnienia jej prawa, padły już po zawarciu wzmiankowanej umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie.

Podobnie należy ocenić dokumenty odnoszące się do sytuacji majątkowej H. H. R.. Sytuacja ta mogła mieć wpływ na decyzje tego wspólnika, a jednocześnie prezesa zarządu pozwanej spółki w kontekście podejmowanych uchwał, zwłaszcza uchwały o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy przewłaszczenia udziałów tego wspólnika na zabezpieczenie. To nie oznacza, że okoliczności te mają znaczenie dla rozstrzygnięcia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał, czy ich uchylenie. Będzie jeszcze o tym mowa niżej.

Również dowód z przesłuchania powódki nie był przydatny dla ustalenia podstawowych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszego procesu. Nie chodzi o to, że dowód ten jest niewiarygodny. Nie ma podstaw do podważenia twierdzeń powódki o jej utrudnionym dostępie do dokumentów pozwanej spółki i o odsunięciu jej od decydowania o jej funkcjonowaniu, a także o konflikcie z drugim wspólnikiem. Rzecz jasna okoliczności te mogą mieć znaczenie dla ustalenia, czy powzięcie kwestionowanych przez powódkę uchwał miało na celu pokrzywdzenie powódki jako wspólnika. Trzeba jednak zauważyć, że okoliczność konfliktu pomiędzy stronami jest w sprawie niesporna, natomiast nie jest przedmiotem niniejszego postępowania ustalanie źródeł tego konfliktu. W zakresie istoty niniejszego procesu powódka nie potrafiła precyzyjnie wyjaśnić, jakie dokumenty sprawozdawcze otrzymała przed zgromadzeniem wspólników w dniu 29 czerwca 2013 roku. Znamienne są jej stwierdzenie; „nie przypominam sobie abym otrzymała informację dodatkową. W wielu miejscach postawiłabym duży znak zapytania”. Powódka otrzymała informację dodatkową jako część sprawozdania finansowego, co wynika choćby z dokumentów przedłożonych przez pełnomocnika powódki z pismem z dnia 21 lipca 2014 roku.

Ocena prawna.

Powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością znajduje podstawę w treści art. 252 § 1 k.s.h. Z kolei podstawą powództwa o uchylenie takiej uchwały jest art 249 § 1 k.s.h.

Powództwo o stwierdzenia nieważności uchwały wspólników spółki z o.o. powinno wskazywać na niezgodność uchwały z ustawą. Powódka twierdziła, że o sprzeczności z ustawą wszystkich kwestionowanych uchwał świadczy brak zaproszenia na zgromadzenie wspólników pozwanej spółki na dzień 29 czerwca 2013 roku J. B.. To wskazuje na zarzut naruszenia art. 238 k.s.h.

Powódka uważa, że J. B. jest w dalszym ciągu wspólnikiem pozwanej spółki, bowiem uchwała wspólników z dnia 11 lipca 2011 roku o umorzeniu jego udziałów jest jej zdaniem nieważna. Wyraziła pogląd, że zwołanie tego zgromadzenia

wspólników zostało dokonane nie przez cały zarząd, w którego skład jeszcze wchodziła powódka, lecz tylko przez prezesa zarządu.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że powódka była obecna podczas tego zgromadzenia wspólników i nie kwestionowała samego sposobu jego zwołania, lecz nieprecyzyjności zaproszenia, ściślej – jego niemieckojęzycznej wersji. Powódka brała udział w głosowaniu nad uchwałą objętą porządkiem obrad. Wprawdzie sprzeciwiała się odbywaniu zgromadzenia i porządkowi obrad jednak następnie oświadczyła, że pozostaje na zgromadzeniu i zamierza brać w nim czynny udział (k. 40). Na zgromadzeniu wspólników w dniu 11 lipca 2011 roku reprezentowany był cały kapitał zakładowy pozwanej spółki.

Jak widać, powódka nie kwestionowała ważności zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 11 lipca 2011 roku jako zwołanego bez uchwały zarządu. Uprawnione jest tedy przyjęcie, że wyraziła akceptację tego zwołania na tym etapie, a kwestionowała jedynie treść zaproszenia wspólników do udziału w tym zgromadzeniu.

Niezależnie od tego trzeba pamiętać, że omawiane zgromadzenie wspólników zostało poświęcone tylko jednej kwestii – dobrowolnego umorzenia udziałów wspólnika J. B.. Biorąc pod uwagę fakt, że J. B. wyraził wolę poddania własnych udziałów umorzeniu, decyzja o zwołaniu zgromadzenia wspólników w tym celu (umożliwieniu wspólnikowi dobrowolnego wyjścia ze spółki) może być uznana za czynność nieprzekraczającą zwykłych czynności spółki, a więc sprawę, którą może prowadzić każdy członek zarządu bez uprzedniej uchwały (art. 208 § 3 k.s.h. Podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 sierpnia 1990 roku, IV CR 160/90).

Nawet gdyby uznać, że zgromadzenie wspólników z dnia 11 lipca 2011 roku zostało zwołane wadliwie, to nie przesądza to jeszcze o nieważności podjętej na nim uchwały. Jak już była mowa, dotyczyła ona dobrowolnego umorzenia udziałów wspólnika, który sam o to się ubiegał, a powódka wzięła udział w głosowaniu nad tą uchwałą.

Na sam koniec tej części rozważań warto zauważyć, że powódka złożyła pozew o uchylenie tej uchwały, natomiast nie dochodziła stwierdzenia jej nieważności. Ustawowy termin do wniesienia takiego powództwa już upłynął. Powództwa o stwierdzenie nieważności nie wniosła też żadna z osób wymienionych w art. 250 k.s.h., toteż nie zapadło konstytutywne rozstrzygnięcie stwierdzające nieważność wzmiankowanej uchwały (por uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 roku, III CZP 13/13).

Jak widać, nie można uznać, że doszło do wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników z dnia 29 czerwca 2013 roku. J. B. nie był już wówczas wspólnikiem pozwanej spółki. Tym samym nie doszło do naruszenia art. 238 k.s.h.

Nie ma też podstaw do stwierdzenia, że uchwała nr 3 zgromadzenia wspólników z dnia 29 czerwca 2013 roku jest sprzeczna z art. 68 ustawy o rachunkowości. Przepis ten określa termin, w którym należy zapoznać wspólników ze sprawozdaniem finansowym. Termin ten został zachowany. Powódka zapoznała się ze sprawozdaniem finansowym, którego dotyczy powołana uchwała, znacznie przed okresem 15 dni poprzedzającym podjęcie tej uchwały.

Nie ma mowy o nieważności uchwały nr 4 zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2011 roku z powodu naruszenia art. 53 ust. 4 ustawy o rachunkowości. Zarzut ten zakłada nieważność uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego, podjętej jako uchwała nr 3, a o tym, jak to już wskazano, nie może być mowy.

Powódka wniosła też żądanie ewentualne, o uchylenie uchwał nr 4 i 7 zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2011 roku. Zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h. zaskarżenie uchwały powództwem o jej uchylenie może nastąpić z powodu jej sprzeczności z umową spółki, bądź dobrymi obyczajami, przy czym w tym drugim wypadku do uchylenia uchwały wspólników niezbędne jest stwierdzenie, że uchwała godzi również w interes spółki lub miała na celu pokrzywdzenie wspólnika. Krąg podmiotów legitymowanych czynnie do wytoczenia takiego powództwa określa art. 250 k.s.h. Zgodnie z treścią tego przepisu prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje między innymi wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu (art. 250 pkt 2 k.s.h.). Nadto warunkiem formalnym, od którego spełnienia zależy skuteczne wytoczenie powództwa jest zachowanie ustawowego terminu zaskarżenia, określonego w art. 251 k.s.h. na

miesiąc czasu od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie dłuższego jednak niż sześć miesięcy od dnia powzięcia uchwały.

Powódka wykazała, co zresztą nie zostało zakwestionowane przez pozwaną, że jest legitymowana czynnie do zaskarżenia wymienionych uchwał powództwem o ich uchylenie. Głosowała przeciwko tym uchwałom i zażądała zaprotokołowania sprzeciwu a powództwo wniosła w terminie miesiąca od dnia powzięcia zaskarżonych uchwał (art. 251 k.s.h.).

Zasadne okazało się żądanie uchylenia uchwały nr 4 w sprawie przeznaczenia zysku pozwanej spółki w okresie sprawozdawczym, którego dotyczyła uchwała nr 3 na kapitał zakładowy. Uchwała ta narusza dobre obyczaje. Miała też na celu pokrzywdzenie powódki jako współnika.

Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie gospodarcze, a związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Kryterium tej przesłanki ma wyraźnie aspekt moralny a więc naruszenie dobrych obyczajów ma miejsce gdy poddawane ocenie zachowanie można uznać za niegodziwe, bądź podjęte dla realizacji nagannych celów, ze szkodą dla interesów spółki. Działanie zgodne z dobrymi obyczajami musi z kolei spełniać warunek przyzwoitego postępowania, uwzględniającego w odpowiednim stopniu różne interesy służące spółce i wszystkim jej współnikom (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 marca 2009 roku, V ACa 49/09).

Prezes zarządu pozwanej spółki przedstawił podczas zgromadzenia współników z dnia 29 czerwca 2011 roku sprzeczne z prawdą uzasadnienie uchwały o przeznaczeniu zysku na kapitał zapasowy. Jak już była mowa, podczas przesłuchania w niniejszym procesie podał całkiem inne uzasadnienie, skierowane na obciążenie powódki poniesieniem straty przez pozwaną spółkę. Uzasadnienie to, poza tym, że sprzeczne z uzasadnieniem projektu uchwały o wyłączeniu zysku od podziału pomiędzy współników i przeznaczeniu go na kapitał zapasowy, pozostało całkowicie gołosłowne. Wskazanie fałszywego uzasadnienia uchwały, która spotyka się ze sprzeciwem lub choćby wątpliwościami współników co do jej zasadności, stanowi naruszenie dobrych obyczajów przy podjęciu takiej uchwały.

Omawiana uchwała miała na celu także pokrzywdzenie powódki jako współnika. Należy ponownie przywołać przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej spółki, z którego należy wnosić, że ów prezes, jednocześnie większościowy współnik, a przy tym mąż powódki, skonfliktowany z nią i w trakcie procesu rozwodowego pomiędzy nim a powódką, w istocie zmierzał do pozbawienia powódki korzyści stanowiących naturalną konsekwencję bycia przez nią współnikiem spółki, która osiągnęła zysk w ostatnim roku obrotowym.

O pokrzywdzeniu współnika można mówić nie tylko wtedy, gdy cel pokrzywdzenia istniał w czasie podejmowania uchwały, ale również wtedy, gdy treść uchwały zagraża tym, że jej wykonanie doprowadzi do pokrzywdzenia współnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2004, I CKN 537/03, Pr. Sp. (...)). Pokrzywdzenie współnika może też zachodzić wówczas, gdy uchwała jest podjęta w interesie osoby lub organu, z którym skarżący współnik pozostaje w konflikcie interesów osobistych, przy czym interes tego współnika nie jest sprzeczny z interesem spółki.

Uchwała przeznaczająca cały zysk roczny na kapitały własne spółki może być uznana za krzywdząca współnika, jeżeli stanowi długotrwałe wyłączenie zysku od podziału (prezes pozwanej spółki stwierdził, że w poprzednich latach również wyłączano zysk od podziału pomiędzy współników), a kapitały spółki są już wystarczające dla jej ewentualnych przedsięwzięć (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 roku, II CSK 522/08). Jeżeli spółka nie wypłaca dywidendy a z zysku korzystają wybrani współnicy, na przykład pełniąc funkcję członków zarządu, to można uznać, że taka uchwała może być uchylona jako mająca na celu pokrzywdzenie współnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku, II CSK 564/09).

Spółka, która nie ma konkretnych potrzeb kapitałowych czy inwestycyjnych powinna wypłacić współnikom dywidendę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 roku, I CSK 407/12). Zarząd pozwanej spółki nie przedstawił żadnych potrzeb inwestycyjnych, a uzasadnienie wyłączenia zysku od podziału przedstawione w toku procesu diametralnie różni się od przedstawionego w toku zgromadzenia współników w dniu 29 czerwca 2014 roku. Zważywszy

na konflikt pomiędzy wspólnikami, z których jeden, większościowy, jest jednocześnie prezesem zarządu pozwanej spółki, a drugi (powódka) nie ma z niej żadnych korzyści, ani nie ma wpływu na jej funkcjonowanie, pozbawienie powódki prawa do udziału w zysku stanowi jej pokrzywdzenie, a przez to przesłankę uchylenia uchwały nr 4 zgromadzenia wspólników z dnia 29 czerwca 2014 roku.

Uchwała nr 7 jest sprzeczna z umową spółki. Okoliczność ta jest wystarczającą przesłanką jej uchylenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 sierpnia 2013 roku, I ACa 358/13 oraz wskazane tam uzasadnienie tego poglądu). Oczywiście można też stwierdzić, że uchwała ta ma na celu pokrzywdzenie powódki jako wspólnika, bowiem jej skutkiem jest pozbawienie powódki prawa pierwszeństwa w nabyciu udziałów zbywającego wspólnika.

Sprzeczność tej uchwały z umową spółki dotyczy naruszenia § 10 umowy spółki z dnia 15 lipca 1998 roku. Zgodnie z ustępem 3 tego paragrafu prawo pierwszeństwa, o którym mowa w ustępie 2, polega na możliwości jego wykonania w terminie 1 miesiąca od wyrażenia zgody na zbycie udziałów. To oznacza, że ta zgoda nie może być udzielana ex post. Samo to stanowi o sprzeczności omawianej uchwały z umową spółki. Skutkiem podjęcia uchwały o wyrażeniu zgody na przewłaszczenie udziałów H. H. R. ex post, już po zawarciu umowy o tym przewłaszczeniu, jest powstanie stanu niemożliwości wykonania przez powódkę prawa pierwszeństwa, gwarantowanego jej umową spółki.

Nie jest trafne stanowisko pozwanej, że umowa, na którą zgody dotyczyła omawiana uchwała, nie jest zbyciem udziałów. Pojęcie zbycia nie zostało w umowie sprecyzowane, toteż za zbycie należy uznać każde rozporządzenia udziałami, które prowadzi do zmiany wspólnika. Nie ma wątpliwości, że umowa z dnia 28 maja 2013 roku prowadziła do takiego skutku.

Reasumując, należało oddalić powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał objętych pozwem. Należało natomiast uchylić uchwały nr 4 i nr 7 zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2013 roku.

Wynik procesu nie poddaje się ocenie co do procentowego ustalenia stopnia wygrania sprawy przez każdą ze stron. Dlatego, przyjmując, że mimo oddalenia powództwa o stwierdzenie nieważności każdej z kwestionowanych uchwał, dwie spośród nich zostały uchylone, można stwierdzić, że powódka osiągnęła wyższy stopień oczekiwanego rozstrzygnięcia niż pozwana. W związku z powyższym, kierując się dyrektywą z art. 100 k.p.c. należało zasądzić na jej rzecz od pozwanej całość kosztów sądowych obejmujących opłatę od pozwu, natomiast znieść pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.